

## 27. Nie zapominaj o Bogu, nie wierz w świat, nie obawiaj się śmierci

*Tak jak dobra strawa, która przychodzi do kogoś, kto pościł przez ostatnie 10 dni, jak potężna ulewa, która przychodzi do wyschniętych i pustych zbiorników wody, jak dziecko rodzące się w rodzinie, która od dawna czekała na dzieci, jak fortuna przychodzi do bardzo biednego człowieka, tak Śri Sathya Sai przyszedł do Puttaparthi w czasie całkowitego zaniku dharmy wśród ludzi. Cóż lepszego mogą powiedzieć wam, którzy zebraliście się na tym zgromadzeniu?*

### **Ucniowie i studenci, chłopcy i dziewczęta!**

Czas umyka, jak gdyby zdmuchiwał go silny wiatr. Podobnie też czas życia każdego topnieje jak bryła lodu. Mimo to człowiek tylko posuwa się do przodu, nie rozpoznając swoich obowiązków. Czy takie jest przeznaczenie człowieka? Czy do tego sprowadzają się jego ambicje? Czy to jest wszystko, co ma spełnić w swym życiu? Czy urodziwszy się w tym świętym kraju Bharatu, osiągnąwszy ludzkie narodziny, które niełatwo osiągnąć, człowiek w ten sposób ma spędzać życie?

Marzenie senne jest tylko grą naszego umysłu. Jawa też jest przejawem naszego umysłu. Obie te rzeczy są nieprawdziwe. Człowiek, nie potrafiąc dostrzec tej prawdy, myli prawdę z nieprawdą i nieprawdę z prawdą. Ludzkie ciało w rzeczywistości wiąże się z anandą, czyli błogością, i zostało nam dane, abyśmy mogli dostąpić wizji paramatmy. Głównym zadaniem człowieka jest poznanie tajemnicy i prawdy kryjącej się za życiem. Marnujemy czas tak, jak człowiek, który ścina drzewo sandałowe na opał. W złotym garnku próbujemy gotować coś bardzo pośledniego. Ciało, które otrzymaliśmy w celu poszukiwania prawdy, używamy w poślednich celach. W istocie musimy szukać kamienia szlachetnego w prochu ziemi. Takiego kamienia nie da się znaleźć na czubku drzewa. Podobnie, perły mądrości można znaleźć jedynie w ludzkim ciele, które jest tylko prochem. „Prochem jesteś i w proch się obrócisz<sup>1</sup>.”

Jeśli chcemy ustanowić pokój na tym świecie, musimy oczyścić własne umysły.

---

<sup>1</sup> Biblia Tysiąclecia, Rdz.3.19.

Ludzie mówią o pokoju, ale w działaniu wykazują przemoc. W rękach trzymają bombę atomową, a ciągle głośno mówią o potrzebie pokoju. Nawet gdy dosięgniecie księżyca, nie będziecie mieli spokoju i szczęścia. Zamiast w tak niespokojnym świecie w pełni zawierzyć Bogu, kreujemy dalsze niepokoje.

### **Uczniowie i studenci!**

Całą swoją nadzieję pokładam w młodzieży. Dzisiejsza młodzież to przyszli obywatele i to oni będą odpowiedzialni za pomyślność Bharatu. Dobro i zło kraju zależy od młodzieży.

Przez te 30 dni mieszkaliście w Brindawanie i swój czas spędzaliście w sposób niebiański. Przyjmujemy, że letnie seminaria dobiegły dzisiaj końca. Ale nasze seminaria nie kończą się nigdy. Do dzisiaj mieszkaliście w Brindawanie i tutaj przeżywaliście radość. Ale od dzisiaj musicie sprawić, by Brindawan mieszkał w waszym sercu. Do dzisiaj siadywaliście w tym audytorium. Od dzisiaj musicie wziąć do serca wszystkich i wszystko, czego się tutaj nauczyliście. Jeśli zdołacie rozwinąć w sobie taką postawę, nie będzie miejsca na różnice między wami.

### **Uczniowie i studenci!**

Nikt zdrowy nie chce iść do lekarza. Osoba, która jest zdrowa i dobrze się czuje, nie zechce poddać się badaniom lekarskim. Tylko ktoś z dolegliwościami idzie do lekarza i zadaje wiele pytań na temat swojego zdrowia. Dopóki człowiekowi nic nie dolega, nie chce spotykać się z innymi. Ponieważ wszyscy przybyliście tutaj, znaczy to, że w każdym z was jest jakaś wada. Chcecie pozbyć się tych usterek i zyskać spokój. Przybyliście tu, by zrzucić z siebie błahe idee i rozbiegane myśli, a zabrać z sobą niezmienną prawdę. Przyszliście tutaj, mając na względzie nabycie nowych pomysłów, dobrych idei oraz usłać różami ścieżkę swojego życia. To zadanie realizowaliście przez minione 30 dni.

Wielu z was nie chce wracać. Pamiętajcie jednak, że Swami jest z wami. Nie powinniście żywić wrażenia, że powrót jest czymś niechcianym i narzuconym. Takie są ideały Sai. Tak jak diament ma wiele różnych faset, tak też Sai ma wiele różnych faset. Jest on w was wszystkich. Chociaż diament ma wiele faset ze wszystkich stron, to w środkowej części wszystkie się łączą. Zatem, chłopcy i dziewczęta, wszyscy powinniście rozwinąć się w promienie, które emanują z tego środka. Idźcie i ustanówcie tę formę sewy (służby), którą tutaj wybraliście.

Kwiat lotosu ma liczne płatki, ale wszystkie łączą się w części środkowej. Tę centralną część lotosu stanowi Sathya Sai, a wy jesteście połączeni z nią jak płatki.

Młodzi ludzie, powinniście rozwinąć ducha poświęcenia. Gdy go rozwiniecie, powinniście zrozumieć, że nie ma różnic wynikających z religii. Powinniście ustanawiać jedność wszystkich religii. Zawsze powinniście starać się służyć innym. Musicie przywracać i podtrzymywać świętą kulturę Bharatu. Przyswajając sobie świętą esencję naszej kultury, którą poznawaliście przez ubiegłe 30 dni, doznawaliście pewnego rodzaju błogości. Musicie także w przyszłości starać się to kontynuować. Ludzkiej naturze nie przystoi zapomnieć o tym, czego wysłuchaliście,

zaraz po opuszczeniu tego miejsca.

### **Uczniowie i studenci!**

Musicie mocno panować nad umysłem. Baczcie, by nie zapanowały nad wami niegodne pragnienia umysłu. Musicie służyć swoim rodzicom, swojej społeczności i krajowi. Jest to prawdziwa postać jogi. Tego rodzaju jogi musicie doświadczać na co dzień. Musicie dojść do wielu rzeczy na polu dharmy, religii i duchowości. Nikt nie jest w stanie praktykować tego wszystkiego, ale musicie wybrać kilka rzeczy i zastosować je praktycznie w życiu codziennym. Najważniejsze, byście codziennie, od rana do wieczora, mieli na uwadze trzy zasadnicze nakazy: nie zapominaj o Bogu, nie wierz w świat i nie obawiaj się śmierci. Te trzy rzeczy są niezbędne w waszym życiu. Musicie zapomnieć wszystkie krzywdy wyrządzone wam przez innych. Musicie zapomnieć także o każdej waszej przysłudze udzielonej innym. Jeśli będziecie ciągle myśleć o doznanej od kogoś krzywdzie, będziecie próbować w odwecie zaszkodzić tamtej osobie. Odwzajemnianie krzywdy jest grzeszne. Nie powinniście popełniać takiego grzechu. Zapominając o dobru uczynionym innym, nie będziecie od innych oczekiwać odwzajemnienia. Jeśli zaś oczekujecie czegoś w odpłacie i nie dostaniecie tego, będziecie musieli ponownie się urodzić.

Nie powinniście uczestniczyć w transakcjach związanych z cyklem narodzin i śmierci. Niestety, dzisiaj wielu ludzi wkracza na ścieżkę duchową, tak jak gdyby była to ścieżka biznesu. Mam nadzieję, że nie będziecie robić takich rzeczy, że rozpoznacie prawdę i sprawicie, że wasze życie będzie owocne i celowe.

### **Diwjatma swarupy (ucieleśnienia boskiej atmy)!**

Błogość i szczęście, których doświadczyliście tutaj, powinny zainspirować was do obdarzenia taką samą błogością i szczęściem waszych przyjaciół w swoim miejscu zamieszkania. Nie powinniście stać się samolubni. To, czego nie możecie uzyskać pracą lub z racji urodzenia, możecie uzyskać przez poświęcenie.

Musimy też właściwie rozumieć znaczenie słowa dharma. Uważamy, że nasze obowiązki to nasza dharma. Tak nie jest. Naszą prawdziwą dharmą jest robienie czegoś, co przynosi innym przyjemność i szczęście. Ale cokolwiek robimy, nie powinno to ograniczać wolności, którą cieszą się inni.

Powinniśmy zważać, by nie robić tego, co uważamy za złe u innych. Powinniśmy też zwrócić uwagę na zachowania innych, za które są oni poważani, i we własnym postępowaniu robić tylko to, co uważa się za godne szacunku.

Dzisiaj człowiek broni swojej godności i szacunku do siebie, ale nie uważa za niezbędne chronić godności innych i szacunku do nich. Skwapliwie próbujemy znaleźć wady u innych, ale w ogóle nie staramy się znaleźć wad, które sami mamy. Gdy podejmiemy się poszukania własnych wad i znajdziemy je, wówczas doświadczymy właściwego rodzaju błogości. Na skutek doszukiwania się wad u innych nasz umysł staje się grzeszny.

Serce jest jak obiektyw aparatu fotograficznego. Nasz umysł jest jak klisza w tym aparacie. Na tej kliszy zostają utrwalone myśli przychodzące do umysłu. Dlatego

nie możemy pozwalać, aby złe myśli zagnieżdżały się w naszym umyśle.

Mam nadzieję, że skupicie uwagę na tak świętych rzeczach i dzięki temu poczujecie zadowolenie z siebie. To, co powinniście wiedzieć, już wiecie. Ale jeśli wiedząc to nie będziecie próbowali tego doświadczyć, wiedza ta zostanie zmarnowana.

Pewien człowiek przyszedł do Sokratesa i powiedział: „Ty wiesz wszystko”. Sokrates odparł: „Nie wiem wszystkiego. Wiem tylko jedno”. „Co jest tym jednym, o którym wiesz?” – spytał przybyły. Sokrates odpowiedział: „Wiem jedno – wiem, że nic nie wiem”. Wy teraz myślicie, że wiecie wszystko. Gdy ktoś przyjdzie i powie: „Byłeś lub byłaś na letnich seminariach Sathya Sai. Czy wiesz już wszystko?”. W tej sytuacji powinniście zachować się tak, jak gdybyście nic nie wiedzieli. Dopiero gdy zastosujecie to w praktyce, możecie mieć przekonanie, że je znacie. Gdy mamy odczucie, że wiemy wszystko, okaże się, że wygląda to, jak gdyby pochodziło z książek; lepiej żeby tam zostało. Mam nadzieję, że to, co przeczytacie w książkach, osadzicie w głowie, a potem będziecie stosować w praktyce.

### **Uczniowie i studenci!**

Gdy wrócić do siebie, powinniście postarać się nawiązać jakiś kontakt z Organizacją Śri Sathya Sai. Rodzicom powinniście pokazać ważne zmiany, jakie zaszły w waszym zachowaniu.

W dawnych czasach, gdy uczniowie wracali do swoich domów po zakończeniu nauki, riszi zwykli mówić im różne rzeczy, takie jak „Czuj matkę jak Boga, czuj ojca jak Boga, czuj nauczyciela jak Boga, mów prawdę, podążaj ścieżką dharmy”. Uczniowie chronili otrzymane nakazy tak, jak gdyby były cennymi klejnotami. Przez resztę swojego życia zachowywali je i chronili jako swój oręż.

Mam nadzieję, że także obecnie zachowacie w pamięci te święte sentencje. Potraktujcie je poważnie i rozwińcie się w przyszłych obywateli pracujących na rzecz swojej ojczyzny. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest miłość do ojca i matki. Zaraz po powrocie stąd musicie zacząć przyjmować polecenia rodziców. W przyszłości wasze dzieci będą was szanować jako rodziców tylko wtedy, gdy teraz będziecie okazywać szacunek swoim rodzicom. Jeśli dzisiaj będziecie ignorować rodziców i nie okazywać im szacunku, dokładnie takie samo lekceważenie i brak szacunku spotka was w przyszłości ze strony waszych dzieci.

### **Uczniowie i studenci!**

Rodzice zapewнили wam wszelkiego rodzaju ochronę, poświęcili swoje wygodę, by opiekować się wami. Jeśli wy z kolei wykażecie się brakiem szacunku w stosunku do nich, Bóg także będzie z was niezadowolony. Rodzice spełniają wasze materialne potrzeby i pragnienia. Jeśli nie możecie ich szanować i kochać, jak mielibyście uszanować i pokochać Boga?

Mam nadzieję, że nie zapomnicie tego, czego się tutaj nauczyliście, że zrekapitulujecie tę wiedzę i będziecie o niej myśleli. Zwierzęta nie mają wewnętrznego widzenia. Mają tylko widzenie zewnętrzne, w kierunku na zewnątrz.

Ale my nie jesteśmy zwierzętami. Powinniśmy rozwijać widzenie wewnętrzne. Nawet zwierzę, które nie ma wewnętrznego widzenia, po jedzeniu wraca na swoje miejsce spoczynku i zaczyna przeżuwać i trawić pokarm. Jeśli my, ludzkie istoty, którzy mamy zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne widzenie, nie reasumujemy i nie przetrawiamy tego, czego wysłuchaliśmy, stajemy się gorsi niż zwierzęta. To, czego się dowiedzieliście, powinno wejść wam w krew i odtąd zawsze przejawiać się z wnętrza. Mam nadzieję, że zapamiętacie całe to dobro, o którym usłyszeliście podczas swojego pobytu w tym miejscu, i że będziecie stosowali je praktycznie w swoim życiu codziennym, czerpiąc stąd radość i błogość i pomagając społeczności, w której będziecie przebywać.



Tłum. Kazimierz Borkowski  
Red. Izabela Szaniawska

Źródło: <http://www.sssbpt.info/english/sum1977.htm>